NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

„Akcja Katolicka jest nie tylko rzeczą słuszną i konieczną, lecz także nieodzowną. Mówimy słuszną i konieczną podobnie jak samo apostolstwo, które się jej domaga Potrzeba apostolstwa hierarchicznego nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. Jest to pomoc której sam Bóg się domaga od stworzeń by je zbawić, a której ani nie chciał, ani nie mógł chcieć, by je stworzyć".

Pius XI do Stow. Katol. w Rzymie
Rok 1931.

SANDOMIERZ

ROK II. STYCZEŃ 1939. Nr. 1.

2

HASŁO TEGOROCZNE

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu"

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 1 STYCZEŃ 1939 R. ROK II.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ

NASZE DROGI Z NOWYM ROKIEM

Rok istnienia jest za nami. Cały ten czas „Nasze Drogi" służyły wielkiej sprawie Akcji Katolickiej. Czy jej dobrze służyły, czy spełniły pragnienia wszystkich — trudno jest nam odpowiedzieć na to. Jedno tylko wiemy, iż wszystkie Kierownictwa Oddziałów parafialnych zarówno Młodzieży jako też Starszych, chwytają chciwie każdy numer okólnika. Chcą one znaleźć w nim wskazówki i pouczenia, myśli i plany tej ważnej roboty—jaka na ich barkach spoczywa. I najczęściej znajdują! W tym względzie poprowadzimy nadal tą samą drogą kierunek naszego pisma, udoskanalając go i dostosowując do potrzeb terenowych. Trudności podobnego pisma, jak nasze, są duże. Jest ono dla różnych środowisk: miejskich i wiejskich; na różnym poziomie kulturalnym — o jakżeż wielkich różnicach wyrobienia organizacyjnego itp., a jednak trzeba, żeby wszyscy z „Naszych Dróg" korzystali. Najważniejszym naszym pragnieniem to chęć stania się jak najpożyteczniejszym pismem. Dlatego uważnie nastawiamy ucho na wszelkie odgłosy — które by się przyczyniły do udoskonalenia pisma. Równie chętnie też przeglądamy okólniki innych diecezji—pragnąc z nimi współpracować.

Nie mniej jednak musimy powiedzieć, iż okólnik, choćby najlepszy, **pracy Kierownictw nie zastąpi.** Ma on być pomocą i starać się nią być w stopniu największym. I gdyby redakcja miała ambicję zrobienia z niego czegoś coby miało zastąpić osobistą pracę i wysiłek kierownictw — z tą chwilą popełniłaby kardynalny błąd, zabijając czynnik twórczy i apostolski jaki daje własny wysiłek osób kierowniczych.

Trzeba więc w podobnym okólniku jak nasz starać się ciągle utrzymać równowagę między dwoma krańcami: nie zabijać lub przynajmniej nie zastępować wysiłku członków kierownictwa, a zarazem dać im tyle materiału — ile potrzeba dla normalnego biegu pracy organizacyjnej. Wynalezienie tego środka nieodzownej równowagi jest rzeczą bardzo ważną. Redakcja „N. Dr." w tym nowym

1939 roku poczyni wszelkie wysiłki by pójść w tym kierunku iżby nasz okólnik spełnił wszelkie możliwe życzenia kierownictw, stając się niezastąpionym narzędziem w ich rękach urzeczywistniania dyrektyw X.X. Biskupów.

CZY ZDAJEMY SOBIE SPRAWĘ
z wielkich odpustów przywiązanych do Akcji K.?

Wszyscy, którzy pracują w A. K., wiedzą o tym dobrze, że pracują dlatego, iż jest to ich obowiązkiem. Pracy tej wymaga od nas P. Bóg dla dobra nas samych i naszych bliźnich. Już samo zrozumienie tego obowiązku i przejęcie się zasadami A. K. mieści w sobie **nagrodę i wyraźne znamię łaski Bożej**. Po tym ważnym stwierdzeniu, miło nam jest dorzucić, że Kościół nasz święty ze skarbnicy łask, powierzonych mu przez P. Jezusa, obdarzył hojnie tych wszystkich, którzy pracują w Akcji Katolickiej. I tak podług indultu św. Penitencjarii Apostolskiej z dnia 3. III. 1933 r. mogą członkowie A. K. w Polsce dostąpić pod zwykłymi warunkami następujących odpustów:

Odpustu 300 dni:

1. wszyscy księża asystenci i wiceasystenci na każdym stopniu organizacyjnym za każdą pracę apostolską, wykonaną dla dobra i rozwoju Akcji Katolickiej;

2. kierownicy i członkowie zwyczajni

a) za jakąkolwiek pracę dla Akcji Katolickiej albo za udział w zebraniu, posiedzeniu lub konferencji Akcji Katolickiej;

b) za każdą conajmniej 15-minutową medytację.

Odpustu 100 dni:

Wszyscy kierownicy i członkowie zwyczajni, za noszenie przez jeden dzień odznaki tej organizacji Akcji Katolickiej, do której należą.

Odpustu zupełnego:

1. księża asystenci i wiceasystenci centralni i diecezjalni, kierownicy i członkowie zwyczajni w ostatnim dniu rekolekcyj, kursu Akcji Katolickiej wychowawczego lub propagandowego, oraz zebrania lub zjazdu diecezjalnego lub okręgowego, pod warunkiem, że prace te zakończą się odpowiednim ćwiczeniem duchownym, wysłuchaniem Mszy św. i przyjęciem Komunii św. generalnej;

2. kierownicy i propagandyści dwa razy w miesiącu, kiedy udzielają instrukcyj albo organizują zebrania, bądź to parafialne bądź też inne dla członków Akcji Katolickiej; te zebrania powinny się odbywać conajmniej dwa razy w miesiącu;

3. kierownicy i członkowie zwyczajni:

a) w dniu przyjęcia lub odnowienia karty członkowskiej;

b) raz w miesiącu:

— po odprawieniu rekolekcyj miesięcznych;

— jeżeli przez miesiąc regularnie codziennie, conajmniej kwadrans, przeznaczali na medytacje, spowiadali się co tydzień, przystępowali codziennie do Stołu Pańskiego i uczęszczali regularnie na zebrania swojej organizacji;

c) w następujące święta: Boże Narodzenie, Trzech Króli, Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Boże Ciało, święto Niepokalanego Poczęcia NMP., święto Zwiastowania NMP., święto Wniebowzięcia NMP., dzień św. Józefa Oblubieńca NMP., święto św. Piotra Apostoła, św. Franciszka z Assyżu, uroczystość Wszystkich Świętych, święta Patronów organizacyj powszechnych (krajowych), oraz Patronów organizacyj parafialnych;

d) za każdym razem, kiedy będą uczestniczyli w nabożeństwach za spokój dusz zmarłych asystentów, kierowników i członków zwykłych Akcji Katolickiej.

Regulujmy prenumeratę „Naszych Dróg"!

Bardzo wiele Oddziałów winno nam jeszcze za prenumeratę. Prosimy o natychmiastowe uregulowanie należności! Okólnik wysyłamy po cenie kosztu. 1.80 gr., na rok nie jest dużo dla oddziału— ale niechżesz jeden, drugi i więcej oddziałów zaniedba opłacanie należności, to dla nas wielka strata i niemożność prowadzenia pisma.

Rok się skończył — czas już wielki, abyśmy zaraz za pamięci należność opłacili.

W tym numerze „N. Dr." załączamy czeki na prenumeratę!

Komunikat „Carita'su"

Nie wszystkie parafie przysłały sprawozdania z tygodnia Miłosierdzia. **Pośpieszmy się z nimi,** ponieważ według nich należy sporządzić raport tak do Ks. Biskupa jak i do władz wojewódzkich. Te parafie, które do ostatniego grudnia nie przyślą sprawozdania, **będą uważane, że nie zorganizowały u siebie Tygodnia Miłosierdzia.**

Organizujmy Związek katolickich radiosłuchaczy!

Członkowie A. K. niech pomyślą u siebie o zorganizowaniu Związku katol. radiosłuchaczy. Sprawa ta odnosi się szczególnie do miast i osiedli fabrycznych, gdzie radio jest bardziej rozpowszechnione.

Zjazd — konferencja radiosłuchaczy katolickich odbyta w listopadzie r. ub. uchwaliła następujące rezolucje.

„Katolicy w Polsce dążą do uzyskania w radiofonii polskiej należnej im pozycji decydującej i do nadania radiu katolickiego i narodowego pionu ideowego. Naród polski, jako twórca i gospodarz Rzeczypospolitej i jedynie za nią odpowiedzialny, ma prawo i obowiązek do korzystania z radia, jako potężnego narzędzia oddziaływania na całe społeczeństwo.

Głównym zadaniem radia w katolickiej Polsce jest w harmonii z innymi czynnikami wychowawczymi szerzenie cywilizacji Chrystusowej, cywilizacji Krzyża. Program radiowy winien kształtować wizję Polski katolickiej i narodowej, sprawiedliwej i szczęśliwej, rządzącej się według własnych polskich i chrześcijańskich wzorów, opartych na miłości Boga i miłości bliźniego.

W całej w ogóle działalności radia winna przebijać wyraźnie myśl przewodnia, opierająca się na wierze i etyce katolickiej, katolickim poglądzie na świat i takiejże nauce społecznej i musi być poparty życiem i czynami wykonawców. Program radiowy winien budzić ducha heroicznego oraz energię twórczą i ofiarną gotowość czynu w wielkim wspólnym dziele wypełniania przez Polskę Bożych przeznaczeń.

Adres Związku: **Warszawa. Miodowa 20 m. 8.**

Instytut Wyższej Kultury Religijnej przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia. Zgłaszajcie się pod adresem: Akcja Katolicka w Sandomierzu.

Uwaga K. S. Mężów i K. S. Kobiet!

Prosimy bacznie czytać w Okólniku wszystko to co się odnosi do Mężów i Kobiet. Zachęcamy też do korzystania z całego okólnika i ze wszystkich jego części. Osobnych listów **z zawiadomieniami o kursach** wysyłać nie będziemy. Kierownictwa przybywają na kursa obowiązkowo. Zaniedbanie pod tym względem świadczyłoby źle o danym Oddziale. Prosimy przeto **pamiętać dobrze o kursach!** Przybywajmy na nie w dniu i godzinach ustalonych.

Wysyłamy bezpłatnie!

Do każdego Oddziału A. K. w tych dniach wyślemy osobno po 1 broszurce „Statutów Synodalnych", które prosimy zachować w swych biblioteczkach. Obecne hasło obowiązuje, aby każdy Oddział miał te statuty pod ręką.

Załączone zaś formularze sprawozdawcze — po wypełnieniu, odesłać **najpóźniej do 15 lutego b. r.!**

Z podziękowaniem kwitujemy w D. I. A. K'u.

Wpłaciły ze zbiórki w dniu święta Chrystusa Króla 30 X. b. r. par. Obrazów — 9.46 gr., Wierzbnik — 25.28 gr., Brzóza — 6.00 gr., Sienno k/Iłży — 18.42 gr., Lisów — 5.00 gr., Potworów — 5.00 gr., Koniemłoty — 5.00 gr., Trójca—5.00, Zawichost—20.00 gr., Skórkowice—10.59 gr., Ćmielów—18.00 gr., Połaniec—15.80 gr., Miedzieża—12.26 gr., Daromin—5.06 gr., Przybysławice—3.00 gr., Szydłowiec — 20.97 gr., Grzegorzowice — 5.00 gr., Wysoka — 6.00 gr., Klwów—5.00 gr.; Wielka-Wola—2.37 gr., Starachowice — 99.88 gr., Ożarów—14.00 gr., Bukówno—5.64 gr., Ostrowiec św. Michał—15.00 gr., Radom N. S. J.—70.00 gr. Radom św. Jan—62.24 gr., Radom O. N. M. P.—147.15 gr., Rytwiany—7.50 gr., Koprzywnica—2.00 gr.; Szewna—8.34 gr„ Przysucha—18.20 gr., Jedlnia-Kościelna 10.00 gr., Lasocin — 3.50 gr., Białobrzegi-Rad. — 5.00 gr., Malice — 4.00 gr., Mniszek—10.00 gr., Włostów—26.00 gr., Sobótka—10.53 gr., Białaczów — 6.00 gr., Czermno — 12.38 gr., Goryń — 7.10 gr., Głowaczow — 10.00 gr.

Ważne dla członków A. K. ze wsi małorolnych.

Ojcowie Reformaci ze Stopnicy założyli **Szkołę Rzemieślniczą** Cholewkarstwa i Czapnictwa, przeznaczoną dla najbiedniejszej młodzieży wiejskiej od 15 do 18 lat. Warunki przyjęcia: świadectwo szkolne, moralności, ubóstwa, metryka. Opłata za wszelkie pomoce raz na rok 15 zł., nauka w szkole 5 zł. miesięcznie, utrzymanie dzienne 50 gr. Co do mieszkania — to uczniowie mają na razie mieszkać na swój koszt na mieście, aż do chwili wybudowania przez klasztor swego pomieszczenia. Zgłaszać się należy do 8 stycznia br.

Bliższych informacji

udziela: Dyrekcja Szkoły Rzemieślniczej
w Stopnicy. Klasztor OO. Reformatów
woj. kieleckie.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW „K. S. M.”

K. S. Mężów wobec ważnych zadań w r. 1939

Mało kto wie z pośród członków naszej organizacji, iż w roku 1939 czekają nas bardzo ważne zadania. Oto 20 listopada 1938 r. na Zjeździe Związku Mężów Katolickich w Warszawie zapadła nadzwyczaj doniosła uchwała. **Postanowiono urządzić pielgrzymkę wszystkich członków Związku do relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie.** Św. Andrzej, Patron Polski odrodzonej, którego ciało umęczone wydostał Ojciec św. z rąk bolszewickich i oddał Polsce — zasługuje na cześć i hołd całego Narodu, a w pierwszym rzędzie nas, ojców rodzin, obrońców Kościoła i Ojczyzny. Dlatego uchwałę naszego Związku witamy z całą ochotą i zapałem, wyrażając wdzięczność Zarządowi Związku za tak stosowną decyzję. Ta pielgrzymka do Warszawy, która najprawdopodobniej odbędzie się w drugiej połowie czerwca 1939 r. stanie się punktem centralnym naszych zainteresowań. W niej wszyscy widzieć będziemy doskonałą sposobność zamanifestowania naszych uczuć religijnych i patriotycznych, a tym samym ważny czynnik wzmocnienia naszych własnych przekonań religijnych, jako też możność apostolstwa gromadnego na otoczenie.

Wspomnieliśmy, że pielgrzymka ta stanie się też wielką manifestacją patriotyczną. I tak faktycznie będzie, ponieważ św. Andrzej B. będąc wielkim Świętym i Męczennikiem, był zarazem bohaterem Polski i Jej Narodu. Krwią swoją scementował jeszcze bardziej to co jest chlubą katolicyzmu u nas i co sprawia, iż te dwa uczucia miłości Boga i Ojczyzny są nieodłącznie związane z sumieniem każdego, tworząc szlachetny typ najlepszego obywatela **„Polaka—katolika”.**

Tam, w Warszawie, stolicy Polski—schylając się u Jego trumny — sarkofagu, całować będziemy Jego relikwie modląc się za siebie, Kościół i Ojczyznę. Któż z nas nie pragnął by dostąpić tego wielkiego szczęścia?... Któż z nas, członków, nie postara się zrobić wszystkiego, aby znaleźć środki i czas — aby stanąć w stolicy na wezwanie naszych Władz centralnych?... Pójdzie nas wiele, pójdziemy wszyscy z całej Polski tak jak poszliśmy olbrzymią

gromadą stu tysięcy do Częstochowy przed paru laty. Zobaczymy stolice i jej kościoły. Będziemy w sercu Polski — bo w jej stolicy. Pokażemy naszym braciom ze stolicy nasze liczne i karne szeregi, nasze barwne sztandary—nasze serca i przekonania...

By pozwolić — aby jak najwięcej stanęło nas na tę pielgrzymkę, Związek czyni starania o uzyskanie bardzo wysokiej zniżki kolejowej. Będzie ona na pewno tak wysoka jak do Częstochowy, to znaczy 75% tam i nazad. Stąd np., gdy normalny bilet z jakiejś miejscowości do Warszawy kosztuje 10 zł., a w obie strony 20 zł., to przy zniżce 75% — kosztował będzie 5 zł., a z opłatami dodatkowymi do 7 zł. Sprawę tę, pielgrzymki Mężów, rozwijać będziemy stopniowo w każdym okólniku—by się dobrze do niej przygotować.

Ważny obowiązek w styczniu to walne Zebranie

Trzeba się dobrze zająć walnym zebraniem. Tak zwane statuty naszego Stowarzyszenia przepisują nam, że każdego roku ma się odbywać **Walne Zebranie**, to jest takie zebranie, na którym Kierownictwo składa członkom sprawozdanie ze swej całorocznej działalności. A jeśli była to słaba działalność? To się mówi trudno! Trzeba mimo to zrobić walne zebranie i poprawić się od tego czasu. Gdy Kierownictwo jest już dwa lata na czele Oddziału — to ma się podać do dymisji, czyli złożyć swój urząd, a gdy go członkowie na nowo powołają — to przyjąć je i na nowo pracę prowadzić. Aby dobrze przeprowadzić walne zebranie podajemy najpierw **porządek zebrania Kierownictwa** które ma przygotować **walne zebranie.**

1. Zagajenie prezesa i modlitwa.
2. uporządkowanie księgowości jak: **książki protokółów, kasowej, członkowskiej, składek, kwitów.**
3. Ustalanie daty i miejsca dla Komisji Rewizyjnej, która ma zbadać książki przed walnym zebraniem i zdać sprawozdanie.
4. Omówienie sprawozdania z całorocznej pracy przez prezesa.
5. Omówienie programu pracy na rok bieżący.

Robić to z kalendarzem w ręku, uwzględnić cały rok i jego ważniejsze wydarzenia jak: święto Serca Jezusowego, Pielgrzymkę, rocznice papieską, hasło XX. Biskupów. Wziąć sobie **za wzór program pracy** nakreślony we wrześniowym, październikowym i grudniowym numerze „N. Dróg” w dziale K. S. M.

5. Wypełnić załączony formularz sprawozdawczy i przesłać go natychiast, **najpóźniej do 15** lutego wraz z liczbą członków Oddziału do Centrali w Sandomierzu.

Uwagi:

a) Skoro kierownictwo nie czuje się na siłach przygotować dobrze **walne zebranie**, to przede wszystkim powiedzmy sobie „nie święci garnki lepią" jak mówi stare przysłowie. Róbmy jak potrafimy najlepiej! A następnie poprośmy Ks. Asystenta. On nam dopomoże i we wszystkim poradzi.

b) Zanim prezes zwoła zebranie Kierownictwa, niech zawiadomi sekretarza i skarbnika, a w potrzebie niech tego dopilnuje, aby książkowość była w porządku już na zebranie Kierownictwa. Jeżeli tak jest, to już na to zebranie można **poprosić Komisję Rewizyjną**, by książki zbadała i podpisała. **Jest to ważne uproszczenie.**

c) Niech prezes powoła sobie do pomocy, jeśliby dla niego było za dużo pracy, albo sekretarza, albo skarbnika, by np. w imieniu Kierownictwa przedstawił program pracy na walnym zebraniu — skoro już on składa sprawozdanie i kieruje posiedzeniem.

d) Podanie się do dymisji czyli ustąpienie z Kierownictwa następuje co dwa lata. Moment ustąpienia jest na samym końcu walnego zebrania. Wówczas ustępujący prezes proponuje członkom przewodniczącego na czas wyboru nowego Kierownictwa i ten po złożeniu podziękowania staremu Kierownictwu za pracę — przeprowadza wybory.

Pamiętajmy! Wybierajmy stare Kierownictwa. Zmienimy w razie zaniedbań lub nieumiejętności dawnego. O zaszłych zmianach **zawiadamiajmy najpóźniej do 2 tygodni Centralę i Starostwo!** Uporządkujmy listę członków! Zaniedbujących się, nie płacących składki po jednym i drugim stanowczym upomnieniu — skreślmy z listy członkowskiej.

Porządek ogólnego Zebrania Walnego:

1. Zagajenie, modlitwa, odczytanie porządku.
2. Odczytanie listy obecności.
3. Sprawozdania: prezesa, sekretarza, skarbnika.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i jej wniosek o udzielenie Kierownictwu **absolutorium**, czyli swego potwierdzenia.
5. Wybór nowego Kierownictwa—gdy już 2 lata minęło.
6. Uchwalenie programu pracy, budżetu na rok 1939 i delegatów na Zjazd Stowarzyszenia.
7. Sprawa Kursu dla działaczy wiejskich w Sandomierzu i Sztandaru.
8. Zakończenie modlitwą lub śpiewem.

Co mamy wiedzieć o Kursie dla spraw wiejskich w Sandomierzu?

Do porządku Walnego Zebrania — w punkcie 7, umyślnie wstawiliśmy tę kwestię, ponieważ zależy nam, aby na ten kurs przyjechał choć 1 lub 2 członków z Kierownictwa lub w wyjątkowych razach z pośród innych członków. Jest bardzo wiele niedomagań w naszej robocie. Stąd płynie bezradność i skrzywienia w pracy organizacyjnej. Wszystko da się poprawić i na dobrą drogę skierować gdy jest chęć do pouczenia się. Takiej chęci nie brak nam, skoro na kurs w Warszawie zgłosiło się tak wielu, iż musieliśmy ograniczyć liczbę zgłoszeń. To było dla nas miłą niespodzianką a równocześnie zachętą do ogłoszenia i zorganizowania obecnego kursu.

Kiedy będzie ten kurs?... Od 2-go do 6-go lutego.

Program KURSU SPOŁECZNEGO dla Działaczy Wiejskich K. S. Mężów w Sandomierzu

Wykłady:

1. „Rola Miłosierdzia w życiu parafii i Akcji K. w szczególności”.
   J. E. Ks. Biskup Administrator Ap. J. K. Lorek.
2. „Epokowe znaczenie uchwał Synodu i ich urzeczywistnianie”.
   p. Szambelan Morawski, prezes D. I. A. K.
3. „Lepsze jutro wsi polskiej—dziełem oświeconych katolików”.
   ks. dr. F. Machay — Senator.
4. „Życie wewnętrzne podstawą pracy apostolskiej w K. S. Mężów”.
   ks. kanonik Krawczyk, Dyrektor D. I. A. K.
5. „Wieś a miasto — przemysł i rolnictwo”. p. inżynier Ditrich.
6. „Wychowawcze zadania ojców w stosunku do dzieci i młodzieży”.
   p. dyrektor Kasprzycki.
7. „Niedomagania gospodarstw wiejskich i sposoby zaradzenia im”.
   p. inż. Czarkowski.
8. a) „Spółdzielczość na wsi” ks. kanonik Górski R.
   b) „Spółdzielczość zbożowa” p. dyr. Bukowiński.
9. „Organizacje-młodowiejskie i ruchy polityczne na wsi”.
   p. Stefan Turnau.
10. „Ustrój własnościowy i korporacjonizm”.
    p. St. Turnau, prezes K.S.M.
11. „Przodownicza rola Mężów w A. K. i współpraca ich z K.S.K.”.
    p. W. Kalkstein, referentka gen.
12. „Współpraca Mężów i Młodzieży w A. K.”.
    ks. dyr. Maruszewski J.
13. „Istota zadania i konieczność Akcji K.”. ks. dr. Krzysztofik S.

14. „Wpływ prasy na rozwój stosunków wiejskich”.
ks. redaktor Stępień.
15. Dobroczynna działalność Kościoła w ciągu wieków odnośnie do wsi. ks. prałat Wyrzykowski A.

Po każdym referacie — dyskusja.

Porządek kursu

Kurs **rozpoczyna się** 2 lutego w święto M. Boskiej Gromnicznej Mszą św. o godz. 8-ej w Katedrze. Uczestnicy z bliższej okolicy przybywają do Sandomierża **rano tegoż dnia,** z dalszych stron **poprzedniego dnia wieczorem.**

Nocleg i życie zapewnione. Nalaży przywieść ze sobą: ręcznik, mydło, poduszeczkę-jasiak, koc w miarę możności i cieplejsze ubranie.

Koszta całego kursu wynoszą 5 złotych, które się wpłaca do Secretariatu wraz ze zgłoszeniem najpóźnie do 20 stycznia.

W zgłoszeniach pierwszeństwo mają członkowie Kierownictw. Spodziewamy się, że uzyskamy **zniżkę kolejową** 50% na bilet powrotny. Zgłaszający się po 20. II — wówczas tylko mogą liczyć na przyjęcie, gdy będą miejsca wolne. Podług naszych obliczeń jesteśmy w stanie przyjąć 50 do 60 najwyżej osób na kurs.

Prosimy więc przyśpieszyć swoje zgłoszenia i zaraz nas o tym zawiadomić.

Prezesi Oddziałów Wiejskich **powinni obowiązkowo** przybyć na kurs. Koszta w części lub w całości winna im pokryć kasa Oddziału, Gdy prezes przybyć nie może, należy delegować kogoś z Kierownictwa. Wybierać członków chętnych, energicznych. — którzy wiedzą zyskaną na kursie służyć będą Oddziałowi. Na kurs mogą się zgłaszać i członkowie nie z Kierownictw, byleby to czynili z wiedzą i porozumieniem Kierownictwa.

Spodziewamy się, że kurs ten odda wielkie usługi robocie w K. S. M. i dlatego Centrala nie szczędzi starań, aby wszystko było dobrze.

Zajęcia popołudniowe na Kursie. W wolnym czasie po obiedzie, odbywać się będą **zajęcia praktyczne.** Chodzić nam tu będzie głównie o danie wzoru dobrego prowadzenia zebrania Kierownictwa ogólnego, księgowości. Jak zainscenizować dyskusję, urozmaicenia — akademię, śpiewy najważniejsze. Świetlica połączona z czytaniem książki i gazet pożytecznych. Odpowiedzi na zarzuty najczęściej spotykane itd.

Popołudniowe przerwy wykorzystamy na bliższe poznanie Sandomierza.

Dniem skupienia w niedzielę 5 lutego — czemu poświęcimy całe popołudnie wraz z Komunią św. na Mszy rano w poniedziałek — **zakończymy** ten nasz **bardzo ważny Kurs Społeczny**.

Święto Rodziny

W niedzielę 8 stycznia wypada **Święto Rodziny.** Ponieważ w A, K. chodzi nam bardzo o to, aby podnieść znaczenie rodziny, przywrócić jej dawną powagę i wpływ, dlatego przyczynimy się do zorganizowania Akademii w tym celu. Lub jeśli tego nie można, wówczas postarajmy się czy **przy opłatku** wspólnym, czy z okazji odgrywania Jasełek — podkreślić wielką doniosłość rodziny chrześcijańskiej, której wzorem jest Święta Rodzina. Niech ambicją A. K. będzie dbanie o religijną zdrową i liczną rodzinę — otoczoną szacunkiem powszechnym i opieką państwa.

Śpiewajmy Mężowie! Nasze przepiękne kolendy zachwycają cały świat. Poznajmy je — Nauczmy się śpiewać. Jak to działa, gdy przy choince w Święta nuci ojciec z dziećmi kolędy lub pieśni.

Myślmy o sztandarach. Oto mamy jechać do Warszawy na pielgrzymkę. Bez sztandaru było by to bardzo skromnie i ubogo. Drogie Kierownictwa! **Pomyślcie o sprawieniu sztandaru dla swego Oddziału.** Diecezja sandomierska musi wystąpić godnie na Zjeździe.

Dar Mężów dla Armii

Zebranie Zarządu Głównego Związku Mężów Katolickich w d. 19 listopada 1938 r. powzięło następującą uchwałę: „Dla zadokumentowania łączności mężczyzn katolików, zorganizowanych w KSM., z Armią polską i dla okazania ich gotowości w akcji obrony granic i pomyślności Państwa Polskiego — Zarząd uchwala ufundowanie dla Armii Polskiej kaplic oraz samochodów sanitarnych, **i w tym celu zobowiązuje członków do złożenia ofiary na ten cel w wysokości od 50 groszy od członka w ciągu roku 1939.”**

Protektorat nad akcją ufundowania daru dla Armii przyjął J. E. Biskup Wojsk Polskich K. J. Gawlina. Umieszczając tę ważną decyzję Zarządu — Centrala K. S. M. w Sandomierzu zwraca się **z gorącą prośba** do Członków i Kierownictw o łaskawe poparcie już od pierwszych dni roku 1939 tej składki i przysłanie jej pod naszym adresem czekiem lub przekazem, zaznaczając: „Dar Oddziału KSM. w. . . dla Armii. Numer czeku podany na początku okólnika.

Następujące Oddziały KSM. wpłaciły należne składki do Centrali za rok 1938. W październiku: Boże 4.50; Ostrowiec N. S. J. 10.80; Starachowice 6.73; w listopadzie: Parszów 20.70;

Kowala 15.00; Kiełczyna 3.20; Wyśmłerzyce 26.37; Obrazów 5.50; Pawłów 11.88; Bidziny 7.20; Błotnica 13.50; Ćmielów 15.00; Głowaczów 5.40; Połaniec 5.76; C. d. podamy w następującym okólniku!

Oni wypłacili, a Wy kiedy?...

Czekamy na te **drobne składki** za rok ubiegły!

Prośba.

Wypełnijmy **dobrze i sumiennie** formularze sprawozdawcze i przyślijmy je na czas do K. S. M. w Sandomierzu.

Zebranie Zarządu KSM. 5. I br.

Niniejszym ogłaszamy Zebranie Zarządu KSM. w dniu **5 stycznia o godź. 3 po poł.** w sali kancelarii parafialnej parafii Opieki N. M. P. (kościół Mariacki) i prosimy wszystkich członków o łaskawe przybycie. Program Zebrania wraz z zaproszeniem — wyślemy listownie.

Czyśmy **uregulowali prenumeratę** „Naszych dróg”? Dotychczas 35 Oddziałów wpłaciło należności. Gdzież jest reszta? Prosimy o należność za Okólnik **w sumie 1.80 gr.**

Zapraszamy na dalsze kursa rejonowe

6 stycznia w św. Trzech Króli Kurs **w Przytyku.** Mają przybyć Kierownictwa KSM. wraz z zastępcami z Wrzosu, Wrzeszczowa, Wolanowa, Mniszka, i Błotnicy.

15 stycznia w niedzielę **Kurs w Ciepielowie**. Przybędą Kierownictwa z Wielgiego, Kazanowa, Lipska, n. W. Solca. Pokazowe zebrania Oddziału KSM. poprowadzi Od. Wielgie.

16 stycznia w poniedziałek Kurs **w Zwoleniu.** Prosimy o przybycie: Tczów, Policznę, Przyłęk, Łagów, Wysokie Koło, Oleksów.

22 stycznia w niedzielę w Ostrowcu dla KSM. i K. miejscowych, oraz Szewny, Ćmielowa, Kunowa, Jeleńca, Wojciechowic. Oddział KSM. Ostrowiec S. J. zechce przeprowadzić ze swymi członkami krótkie wzorowe zebranie ogólne.

Każdy Kurs rozpoczyna się Mszą św. o godz. 9 rano w kościele parafialnym, a kończy się około 15 po poł.

Skromny posiłek za niewielką opłatą dostaną Kursiści na miejscu kursu.

Obecność na Kursie jest obowiązkiem. Przybywajmy wszyscy i punktualnie. Przywieźmy ze sobą księgowość. Na kursie nabyć można pomoce organizacyjne

Konferencja Wiejska

W Warszawie cieszyła się wielkim powodzeniem. Wzięło w niej udział około 120 delegatów-Kursistów. Z naszej diecezji Sandomierskiej było 12 świeckich i 11 księży. Na pochwalę zasługuje parafja Włostów z której przybył ks. prob. Śpiewankiewicz wraz z 2 członkami Kierownictwa K. S. Mężów.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET „K. S. K."

Dobrego zdrowia i szczęśliwego Nowego Roku

Życzymy wszystkim naszym Kierownictwom i członkiniom K. S. K.

Za ich trud, pracę i poświęcenie dla dobra i rozwoju Stowarzyszenia, niech im Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi.

Rok 1939 powinien się zaznaczyć jeszcze większym zrozumieniem i zapałem dla naszej pracy apostolskiej w K. S. K. Musimy sobie powiedzieć, że **w** tym Nowym Roku nie mogą być w naszych szeregach oddziały, które prowadzą ślamazarny żywot nierobów. Każdą z nas bowiem, stać jest na czyn apostolski, do tego nie trzeba ani wykształcenia, ani bogactwa, tylko trochę dobrej woli i chęci, umiłowania swojej organizacji i **Wiary**, że wszelkie nasze wysiłki i starania, podjęte dla tak wielkiej i szczytnej sprawy jaką jest A. K. muszą być ukoronowane zwycięstwem.

Żyjmy tą Wiarą, która widzi radość niebiosów z każdego nawet najmniejszego czynu apostolskiego; Wiarą, która sprawia, że jesteśmy posłuszne rozkazom Bożym i chętnie spełniamy praktyki religijne; Wiarą, która ofiaruje Stwórcy Najwyższemu dary dobrej woli i zapału apostolskiego.

W tym Nowym Roku, my, członkinie K. S. K., postanówmy sobie szczerze i gorąco, że podobnie jak Trzej Królowie złożymy w darze Jezusowi:

Złote serca, które skłonne są do poświęceń dla bliźnich naszych.

Prawdziwą i głęboką pobożność, która na wzór kadzidła w nas płonie i wznosi się hen w niebiosa.

Odwagę, której przejawem ma być ciągłe apostolstwo — nic nie zważając na wszelkie przeszkody i ludzkie uprzedzenia zaprawione mirrą goryczy—idzie zawsze naprzód. Bóg powołując nas do tej zaszczytnej pracy w A. K., żąda od nas, abyśmy te dary złożyły również w ofierze siostrom i braciom naszym i jako te misjonarki poszły pomiędzy tych, których droga do Boga daleka, w których

sercu zgasła miłość do Niego i wskazały im gdzie jest prawdziwy pokój i szczęście.

Czyż znajdzie się wśród nas taka wyrodna członkini, która by się tej pracy nie podjęła, która by powiedziała ja nie chcę, ja nie umiem, ja nie mam czasu...

Mamy to silne przekonanie, że takich członkiń w naszych szeregach nie ma, bo skoro już zapisały się do naszej armii i szczerze pragną w niej pracować, Bóg obdarza je wielkimi łaskami, aby godnie spełniły swoją misję apostolską.

Promieniujmy więc w tym Nowym 39 r. zapałem miłości i ogniem apostolskim na nasze wioski miasta i miasteczka. Podnośmy naszych bliźnich wzwyż do Boga!

Zarządzenia Centrali

Kurs w Radomiu

Przypominamy, że w dniach od 2-giego do 5-go stycznia odbędzie się kurs zamknięty w Radomiu. W kursie tym biorą udział członkinie należące do Zarządu Diecezjalnego K. S. K. oraz osoby przez nas zaproszone. Kurs odbędzie się w Bursie Rodziny Leśnika, Radom ul. 1-go maja. Bliższe szczegóły dotyczące kursu podałyśmy w osobnych zawiadomieniach.

Walne Zebranie

odbywa się według następującego porządku obrad:

1) Otwarcie zebrania i modlitwa.
2) Zagajenie.
3) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania.
4) Sprawdzenie listy obecnych.
5) Sprawozdanie roczne prezeski, sekretarki i skarbniczki.
6) Dyskusja nad sprawozdaniami.
7) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium dla Kierownictwa.
8) Wybory, o ile zajdzie potrzeba, do Kierownictwa i Komisji Rewizyjnej.
9) Uchwalenie programu pracy na r. 1939.
10) Wybór delegatek na Zjazd Delegowanych.
11) „ „ na tydzień społeczny.
12) Uchwalenie wniosków na Zjazd Delegowanych.
13) Krótkie przemówienie lub referat.
14) Zamknięcie zebrania śpiewem.

Płaćmy na „Nasze Drogi"

Prosimy o szybkie nadesłanie należności za „Nasze Drogi", która wynosi 1 zł. 80 gr. rocznie.

Jednodniowe Kursy instrukcyjno-społeczne dla Kierownictw Oddziałów

Prosimy o uważne przeczytanie i zastosowanie się do naszych wskazówek, ponieważ osobnych zawiadomień rozsyłać nie będziemy:

6 stycznia, w święto Trzech Króli, odbędzie się kurs jednodniowy w **Przytyku** na kurs ten mają przybyć kierownictwa oraz ich zastępczynie z następujących oddziałów: **Przytyk, Wrzos, Wrzeszczów, Wolanów, Zakrzów, Mniszek, Błotnice. Miejscowy oddział K. S. K. w Przytyku,** przygotuje i poprowadzi na tym kursie, pokazowe zebranie ogólne.

15 stycznia odbędzie się taki sam kurs **w Ciepielowie.** Na kurs ten obowiązane są przybyć kierownictwa, oraz ich zastępczynie z oddziałów: **Ciepielów, Wielgie, Kazanów, Lipsko n. Wisłą, Solec,** na kursie tym oddział K. S. M. w Wielgim poprowadzi pokazowe zebranie ogólne.

16 stycznia — jednodniowy kurs w Zwoleniu na który przybędą Kierownictwa Oddziałów: **Zwoleń, Tczów, Policzna, Przyłęk, Łagów Kozienicki.**

Miejscowy Oddział K. S. K. w Zwoleniu przeprowadza pokazowe zebranie ogólne i przygotuje małe urozmaicenie.

22 stycznia jednodniowy kurs **w Ostrowcu,** na który obowiązane są przybyć Kierownictwa, oraz ich zastępczynie z oddziałów: **Ostrowiec św. Michał, Ostrowiec S. P. Jezusa, Szewna, Denków, Ruszków, Ćmielów, Jeleniec, Kunów.** Prosimy, aby Oddziały K.S.K. w Ostrowcu przygotowały na ten kurs jakieś urozmaicenie np. (deklamacje, śpiew chórowy, monolog itp).

Kursy rozpoczną się Mszą św. w kościele parafialnym o godz. 9-tej — zakończy się o godz. 15-tej. Uczestniczki przybędą na kurs po śniadaniu; herbatę lub ewentualnie coś ciepłego do zjedzenia będzie można otrzymać za niewielką opłatą na miejscu. — **Prosimy bardzo, aby oddziały K.S.K., w których miejscowości Kurs ten odbywamy zajęły się przygotowaniem posiłku dla uczestników i uczestniczek kursu.**

Ponieważ odpowiednio do ilości osób trzeba przygotować posiłek, **prosimy, aby Kierownictwa, na trzy dni przed kursem, doniosły XX. Proboszczom w danych miejscowościach w których kurs się odbywa, ile osób przybędzie.**

Prosimy, aby wszystkie Kierownictwa przywiozły ze sobą zeszyty protokółów, kasowe, celem przedstwienia ich delegatom z Centrali. Na kursie będzie można nabyć odpowie broszurki do wykładów, odznaki, legitymacje, obrazki, księgowość, książkę dla kandydatek.

Co mamy robić w miesiącu styczniu

Działalność organizacyjna

1. Przygotować porządnie i dokładnie **Walne Zebranie**. Czuwa nad tym Prezeska oddziału.

2. Uporządkować księgowość protokółów i sporządzić sprawozdanie roczne, które ma wykazać, jakie dochody i rozchody miał oddział w roku 1938 — czyni to skarbniczka.

4. Zwołać Komisję Rewizyjną i dać jej do przejrzenia długi ratowe celem spisania protokółu, który odczyta się na walnym zebraniu.

5. Wypełnić roczne formularze ze sprawozdaniem i przesłać je do Centrali w Sandomierzu.

6. Protokół z Walnego zebrania przesłać do Centrali w Sandomierzu.

Komisja Rewizyjna

Dużo oddziałów nie posiada Komisji Rewiwizyjnej — Prosimy aby w r. 1939 dokonano na Walnym Zebraniu jej wyboru.

Komisja Rewizyjna powinna się składać z 2 lub 3 członkiń.

Działalność oświatowa

Rozszerzajmy „Gazetę dla Kobiet" i nasze pisma organizacyjne.

Członkinie K.S.K. powinny być światłe, to znaczy zdobywać jak najwięcej wiadomości, najprzód dla siebie, aby później móc dzielić się niemi z innymi. Dlatego Kierownictwa Oddziałów, powinny dołożyć wszelkich starań, aby nasza piękna i tak bardzo zajmująca, pouczająca i tania **„Gazeta dla Kobiet"**, dotarła do rąk każdej członkini.

Jeżeli pojedyńczą członkinie nie stać na zapłacenie należności na „Gazetę dla Kobiet" to zapłaćmy z Kasy oddziału, za jakie 5 10 numerów i postarajmy się aby każda członkini ją czytała.

Ostatni numer 12 „Gazety dla Kobiet", podaje nam na stronie 158 w jaki sposób można urządzić żywą reklamę „Gazety dla Kobiet" i innych wydawnictw organizacyjnych.

Prosimy, aby wszystkie oddziały taką „żywą reklamę u siebie urządziły, będzie to bardzo miłe i pożyteczne urozmaicenie na wieczornicę lub zebranie propagandowe, na które należy zaprosić więcej osób.

Urządzając taką „żywą reklemę", należy równocześnie pokazywać „Gazetę dla Kobiet" i zachęcać do jej nabywania.

„Gazetę dla Kobiet" zamawia się i przedpłaca w Katolickim Związku Kobiet — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22, kosztuje 2 zł. rocznie.

Współpraca z K. Stow. młodzieży

W czasie Karnawału Młodzież nasza urządza dużo zabaw, postarajmy się, aby na takiej zabawie było ze 3 lub 4 naszych członkiń obecnych i uważały, aby młodzież odpowiednio i porządnie się zachowywała.

Co zrobić, aby powiększyć dochody naszej kasy?

Kierownictwa Oddziałów powinny dbać o to, aby członkinie nabywały jak najwięcej wiadomości umysłowych i zawodowych. Centrala przychodzi z pomocą urządzając b. tanim kosztem cały szereg Kursów, tygodni społecznych i t. p. Wiemy jednak, że wiele oddziałów nic u siebie nie przeprowadza, tłomacząc się tym, że nie ma pieniędzy. Takie tłomaczenie jest dowodem małej przedsiębiorczości i energii Kierownictwa, bo dlaczegóż jeżeli jedne Oddziały doskonale sobie radzą i na wszystko mają pieniądze, to drugie znowu narzekają na braki w kasie i załamują ręce? Należy otrząsnąć się z lenistwa i na wzór tych Oddziałów czynnych urządzić u siebie jakąś imprezę dochodową, karnawał doskonale się do tego nadaje. Zatym do pracy, według swoich możliwości, urządzajmy zabawy taneczne przyzwoite i skromne, wieczornice, akademię, i t. p, aby dać godziwą rozrywke i dochód w kasie powiększyć.

Działalność praktyczno-zawodowa

Kursy zdrowia. W miesiącach styczniu, lutym, higienistka nasza przeprowadzi Kursy zdrowia w następujących miejscowościach: **Wsola** od 6-go stycznia do 9 stycznia; **Lisów** od 10-go do 12-go stycznia; **Błotnica** od 14-go do 17-go stycznia; **Wyśmierzyce** od 18-go do 20-go stycznia; **Odechów** od 22 do 24 stycznia; **Skaryszew** od 26 do 30 stycznia. **Tczów** od 31 stycz. do 3 lutego; **Policzna** od 4 do 7 lutego. Warunki Kursu: członkinie płacą po 20 groszy nie członkinie po 40 gr. za udział w Kursie. Prosimy o porządne zorganizowanie kursu, oraz o przygotowaniu dla higienistki odpowiedniego pokoju, wraz z utrzymaniem.

Działalnosć obywatelska.

Uczcijmy w dn. 31 stycznia piękną akademią powstanie styczniowe.

Z działalności Centrali

Jednodiowe kursy instrukcyjne dla Kierownictw odbyły się w następujących miejscowościach: **w Sandomierzu** gdzie najlepiej stawił się oddział z Obrazowa, bo przybył z całym Kierownictwem i zastępczyniami, przykro nam było, że nie widziałyśmy

na kursie prezeski i skarbniczki z Chobrzan. Miejcowy Oddział K. S. K. przy parafii św. Józefa przeprowadził pokazowe zebranie ogólne.

Następnie przeprowadzono kursa **w Klimotowie**. Miejscowy Oddział przygotował urozmaicenia. **W Ożarowie**, gdzie mimo powszedniego dnia stawiły się wszystkie Kierownictwa miejscowych oddziałów; Oddział z Lasocina przybył ze swoim ks. Proboszczem; **w Łagowie opatowskim** tam czekała nas prawdziwa niespodzianka, miejscowy oddział KSK. odegrał doskonale na urozmaiceniu kursu śliczną 3 aktówkę i zabawił licznie zebraną publiczność świetnie wypowiedzianym przez jedną z członkiń monologiem. Przy Mszy św. chór KSK. śpiewał bardzo ładne pieśni. **Brawo Oddział KSK. w Łagowie**. Sprawiłyście nam wielką przyjemność i dałyście dowód, że przy dobrych chęciack i staraniach praca w oddziałach może się tu pięknie rozwijać. **W Łagowie** stawiły się przepstawicielki wszystkich oddziałów za wyjątkiem Grzegorzowic. Na koniec odbył się kurs **w Staszowie** gdzie w komplecie stawiło się całe Kierownictwo z Sichowa, Miejscowy oddział zgotował uczestniczkom kursu b. miłe przyjęcie. miło nam było powitać na kursie ks. Proboszcza z Połańca, który pomimo uciążliwej i dalekiej drogi przybył na kurs wraz z Kierownictmem KSM. i KSK.

Odwiedziny Oddziałów

Ks. Sekretarz Generalny odwiedził następujące oddziały: Boże, Wyśmierzyce, Skarżysko Kościelne, Jeleniec, Grabów. Członkini Zarządu p. Domańska oddział Kunice.

Założenie nowych oddziałów:

Ks. Sekretarz Gener. założył oddział w Białobrzegach Radom. a p. Referetka w Suchedniowie i Ożarowie.

Kursy higieny

Higienistka nasza p. Czesława Kidoniowa przeprowadziła 3 i 4 dniowe kursy zdrowia w następujących Oddziałach: w Przytyku, w Sadach, w Klwowie, Zakrzowie, Strzeszowie. Ogółem uczestniczyło w kursach 224 kobiet — kursy cieszyły się wielkim zainteresowaniem u słuchaczek.

Kursy gotowania

Instruktorka p. Draganówna przeprowadziła kursy gotowania w Wielgim, Obórkach, Osuchowie i w Sieciechowie mieście. Doświadczenie wykazuje, że kursy gotowania są niezmiernie dla naszych członkiń potrzebne. Umiejąc gotować tanim kosztem można

daleko lepiej się odżywiać i więcej urozmaicać jedzenie, niż to do tej pory czyniono.

Oddziały z okręgu Radomskiego, które by chciały przeprowadzić kursy gotowania niech się zawczasu zgłoszą. Instruktorka będzie po świętach urządzać kurs gotowania w Mniszku i Sieciechowie, będzie zatym w pobliżu oddziałów położonych w rejonie Radomskim — później już w tych stronach nie będzie.

Doniesienia Centrali

Zebranie Zarządu Diecezjalnego K. S. K.

Odbędzie się dn. 5 stycznia w Radomiu zaraz po kursie—przypuszczamy, że termin ten jest bardzo odpowiedni, więc mamy nadzieję, że wszystkie Panie z Zarządu będą obecne na kursie.

Tydzień społeczny w Sandomierzu

Odbędzie się w początkach marca, **dla kierownictw i działaczek wiejskich.** Tydzień ten będzie miał taki sam charakter jak tydzień społeczny w Wąchocku. Wybrałyśmy dlatego Sandomierz, bo dużo z naszych członkiń nie zna stolicy naszej diecezji, o której tyle się dzisiaj mówi, jako o przyszłym mieście stołecznym C. O. P. Postaramy się o daleko idące zniżki, jak również o uprzyjemnienie uczestnictwa pobytu. Koszta kursu wyniosą 5 zł.

Pamiętajmy, że jest naszym obowiązkiem organizacyjnym uczestniczenie w kursie — dlatego już teraz pomyślmy o zdobyciu pieniędzy na wysłanie delegatek na kurs i wybierzmy je na Walnym Zebraniu w styczniu.

Przysposobienie Rolnicze. W styczniu i lutym nasz instruktor rolny będzie objeżdżał oddziały, które zgłosiły się do P.R. dając wskazówki i odpowiednie przemówienia.

Zaszczytne odznaczenie.

Orderem pro Pontifice et Ecclesia została odznaczona za zasługi na polu pracy społecznej p. Wanda bar. Heydlowa z Brzózy, Prezeska miejscowego oddziału KSK. i członkini Zarządu Diecezjalnego. Uroczyste wręczenie orderu przez J. E. Księdza Biskupa nastąpi na kursie w Radomiu.

Cieszymy się bardzo z tego wyróżnienia przez Ojca św. naszej Kochanej Prezeski i w imieniu KSK. składamy Jej szczere i gorące gratulacje.

Dowiadujemy się rownież iż w Brzózie 4 kobiety z Oddziału KSK. weszły do rady gromad. co dowodzi, że praca tamtejszego oddziału budzi zaufanie we wsi i, że z **Oddziałem się liczą.** Życzymy wybranym Członkiniom błogosławieństwa Bożego na tym tak ważnym odcinku pracy.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.

Frontem do wiary

Postęp! — Słowo to najczęściej zjawia się dziś na ustach ludzi. Z pyszną pewnością w nieograniczone możliwości mózgu człowieka powtarza je uczony; ze ślepą wmawianą w niego wiarą, wymawia je prostaczek, olśniony jego rozmachem, misternością i wielkością.

Przejmujące gwizdy lokomotyw, twardy warkot samolotów, miarowe granie silników samochodowych, łoskotliwe chrapanie gigantycznych maszyn, wylewające się oknami fabrycznych hal, gmachy — olbrzymy, tamy—kolosy, żelazo, stal, beton, gaz, elektryczność — a po nad tym wszystkim... On-Człowiek — Pan i Władca ziemi!...

Postęp! — Widoczny znak genialności człowieka!

Postęp! — Ewangielia siły i wielkości człowieka.

Człowiek — Pan i Władca ziemi?...

Postęp — Pan i Władca Człowieka!

Postęp, pożerający wszystkie jego myśli, wszystkie chwile krótkiego życia, zachłanna bestia, czyniąca z wolnych ludzi niewolników!

Postęp, pomniejszający i przesłaniający Boga żelazem, stalą, betonem, gazem, i elektrycznością!

Postęp, złodziej nawet tego czasu, który człowiek powinien zużyć na zbliżenie się do Boga.

Człowiek! — Pan i Władca widziany na tle postępu, mały i dziecinnie bezradny w obliczu swych przeznaczeń i walk z samym z sobą. Cała jego genialność znika, a występuje jaskrawo nieudolność i słabość w obliczu zagadnień, których nie może obliczyć, wymierzyć, dotknąć.

Czy mamy więc potępić Postęp, odrzucić wszystkie jego zdobycze, aby nam nie przesłaniały doskonałości Stwórcy i nie oddalały od Niego?

Celem człowieka na ziemi jest przybliżać się do doskonałości Boga w każdej dziedzinie z pokornym przekonaniem, że wszystkie jego osiągnięcia są znikomym wyobrażeniem Tego, który jest ich pełnią, W czym więc tkwi błąd w dotychczasowym postępie?...

Przede wszystkim w tym, że jest jednostronny. Cała uwaga skierowana została na mózg, który stał się prezycyjnie posłuszny ludzkiej woli dla tworzenia wartości materialnych pod hasłem dobrobytu i łatwizny życiowej.

Została zachwianą równowaga w człowieku, który wyłączną troską otoczył ciało i mózg, z krzywdą dla nieśmiertelnego ducha.

Ideałem stał się nie człowiek, głęboko wierzący, myślący i zdrowy, ale człowiek myślący nawskroś doczeście i zdrowy.

Nie rezygnując z dotychczasowego postępu, nawet pracując w dalszym ciągu nad jego rozwojem, musimy jednak punkt ciężkości ludzkich wysiłków przenieść na rozwój ducha i zrozumieć sens istnienia człowieka na ziemi, pojąć właściwy nasz stosunek do Boga itd. Niemożliwe jest to bez dogłębnej znajomości wiary, bo tylko patrząc przez jej pryzmat, wszystkie te zagadnlenia we właściwym świetle i na właściwej ujrzymy płaszczyźnie.

Dlatego hasło: **frontem do wiary!** — musi zelektryzować nasze szeregi, zapalić je do wysiłków przyjmowania jej nie na ślepo, ale z pełnym zrozumieniem. Nie tylko katolicy z metryki, ale także katolicy — bezmyślne papugi muszą zniknąć, przede wszystkim wśród nas, a potem i w około nas.

Prawdziwy katolik nieodłączny być musi od prawdziwego druha!

Prawdziwy druh jedno znaczyć ma z prawdziwym Polakiem!

Frontem do wiary! — niech płynie wołanie z ust do ust!

Niechaj nie będzie wśród nas ani jednego rozumnego druha, który na to wołanie nie odkrzyknąłby gromkim: gotów!

Da Bóg za lat parę znikną w Polsce mędrki i pół-mędrki, znające wiarę z paru nawpół zapomnianych formułek katechizmowych z lat dziecinnych i z kilku niedokładnie zasłyszanych wyjątków z Pisma Świętego.

Druhowie! Bądźmy pionierami w tym nowym postępie, który naprawi błąd dawnego i stanie się jego właściwym szkieletem. One obydwa w sumie dopiero się złożą na płomienne jutro ludzkości. Szlachetna inicjatywa K. Z. M. M. niechaj nie minie bez echa.

Wszyscy jak jeden mąż stańmy do konkursu: „Dlaczego winienem i jak mogę budować Polskę Chrystusową". Niech w ręku każdego z nas znajdzie się broszura „Konkurs Religijny K. Z. M. M."! Według jej wskazań prowadźmy w Oddziałach swych pracę, zmierzającą do zdobycia gruntownej wiedzy katolickiej.

„Przybywają wam zawody, które będą najważniejsze, bo zawody w dziedzinie tej wiedzy, z której wyrość ma polska umysłowość katolicka”. Oto słowa Ks. Prymasa podkreślające ważność tej pracy.

Frontem do wiary! W niej korzeniami tkwi Polska Chrystusowa.

Frontem do wiary! Praca w tym kierunku stanie się postępem w dotychczasowym postępie, nadając mu głęboki rys zależności od Boga, od którego począł się odrywać, zgrzeszywszy pychą.

Druhowie! Czekamy na zgłoszenie, stwierdzające wasz liczny udział w konkursie wiedzy religijnej!

Chcemy i będziemy...

Czy wśród sztandarów jest drugi taki,
Co by z Bożymi Ojczyste znaki,
Tak razem z sobą zespolił ściśle,
Aby tworzyły jedno w umyśle?...

Koło takiego sztandaru jesteśmy skupieni!

Bóg — umiłowanie duszy, Ojczyzna — umiłowanie serca, oto cement, który ma spajać K. S. Mowską gromadę w karny huf, wspinający się z nizin małości ku wyżynom pełnego człowieczeństwa.

Jeśli zamiast takiego cementu tak często używamy taniej zaprawki z wapna i piasku — nasza przeważnie to wina. Wynika ona z niezrozumienia tej świętej treści, której symbolem jest nasz sztandar. I dlatego nieprzemijające, wielkie K. S. M-owskie cele służą często do wycierania sobie ust podczas publicznych występów w jałowych dowodzeniach, że są one piękne i niezniszczalne, jak gdyby tego trzeba było jeszcze dowodzić.

Zamiast ukazywać ich twórczą siłę przeistaczania mózgów, serc, dusz na sobie samych, bawimy się ich rzeczywiście cudnymi barwami, jak dzieci mydlanymi bańkami. Człowiek za przykładem afrykańskiego murzyka największą treść chciałby zamienić w świecidełko na pokaz, a nie chce jej uczynić swoją duchową karmą.

Wartość organizacyji mierzy się wartością ludzi, którzy ją tworzą. Oni stanowią jedynie skuteczną i niezwyciężoną jej reklamę. Jeśli chcemy szerokie rzesze młodzieży pociągnąć do KSM-u, mniej mówmy, a więcej pokazujmy na sobie, czym jest KSM.

Druhem być to zaszczyt i obowiązek!

Druhem być — znaczy: wchłonąć w siecie wszystkie KSM-owskie zasady, powiązać je w jedną harmonijną całość, znaczenia ich i wartości życiem swoim dowieść.

Druhem być — znaczy: bardziej przodować niż przewodzić, bardziej płonąć niż świecić, raczej wspomagać niż współczuć, raczej czynić niż mówić.

Drum być — znaczy: wierzyć i kochać, myśleć i działać, być dumnym, ale nie pysznym, mieć wolę, ale nie upór.

Druhem być — znaczy: Bogu dać duszą, Ojczyźnie — cerce, bliźnim braterskie uczucia.

Mówmy wtedy tylko, gdy słowa możemy poprzeć czynami.

Druh jest druhem nie na chwilę, nie w miejscach wyznaczonych, ale zawsze i wszędzie.

Nie wolno mu milczeć w tedy, gdy powinien mówić, nie wolno mu mówić wtedy, gdy powinien działać.

Nie jest druhem ten, kto nie miłuje K.S-M-u.

Nie miłuje K.S.M-u ten, komu nie leży na sercu jego rozrost, znaczenie i siła.

To wszystko musimy sobie powiedzieć jasno i twardo, ale nie możemy na tym poprzestać. Zastanówmy się po męsku, wyciągnijmy sobie wnioski na przyszłość i przekujmy je w czyny.

Chcemy i będziemy prawdziwymi druhami!

Chcemy i będziemy rzeźbić siebie i drugich według K. S. M-owskich wzorów!

To wezwanie wyryjmy sobie w pamięci.

Niech ono nas zagrzewa do działania.

Wpatrzmy się w nasz sztandar i bierzmy z niego żar i moc.

Nieśmy go dumnie na górne szlaki,
Bo jeden tylko jest sztandar taki!

Ważne dla druhów bezrobotnych!!!

Druhowie bezrobotni z roku 1919, 1920 i 1921, ponadto urodzeni w roku 1922, którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej mają możność dostania się do Junackich Hufców Pracy.

Członkom społecznych organizacji młodzieżowych, a więc i druhom z Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej przysługuje prawo pierszeństwa.

Zapisując się do J. H. P. należy koniecznie podać swą przynależność do K.S.M.M., gdyż druhowie nasi będą kierowani do specjalnego obozu, złożonego z samych druhów. Ochotnicy do służby w Junackich Hufwcach Pracy powinni się zgłosić osobiście do dnia **15 stycznia 1939 roku** we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania zarządzie gminy miejskiej lub wiejskiej w celu zare-

jestrowania się i złożenia podania, adresowanego do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty:

1. dowód obywatelstwa polskiego
2. metryka urodzenia
3. zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do J. H. P. Podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez zarząd gminy.
4. urzędowe zaświadczenie nienagannego prowadzenia się.
5. zaświadczenie zarządu gminy lub Wojewódzkiego Funduszu Pracy, jego Ekspozytury, bądź instytucji zastępczej, że kandydat jest bez pracy.
6. świadectwo szkolne (o ile kandydat je posiada i uzyskanie tegoż od władz szkolnych nie nasuwa trudności).

W przypadkach niemożliwości uzyskania metryki lub poświadczenia obywatelstwa wystarcza zaświadczenie zarządu gminy, że kandydat nie jest cudzoziemcem.

Powołani ochotnicy otrzymują całkowite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd wynoszący:

7.50 zł. miesięcznie w okresie zimowym;
15.00—17.00 zł. miesięcznie w okresie letnim.

Druhowie bezrobotni powinni skorzystać z okazji. Zamiast biedować, lepiej zgłosić się do J. H. P. tym bardziej, że mogą wyuczyć się jakiegoś fachu i po powrocie polepszyć swoją sytuację materialną.

Należy mocno zaznaczać swą przynależność do K. S. M. M. aby dostać się pośród druhów i dalej pracować nad zdobywaniem K. S. M-owskich treści.

Wierzymy, że nasi druhowie, nie przyniosą ujmy organizacji do której należą, ale głęboką wiarę, sumiennością i obowiązkowością w pracy, taktownym zachowaniem godnie będą reprezentować K. S. M. M., wystawiając naszej organizacji chlubne świadectwo w oczach władz wojskowych.

K. S. M-owski rachunek sumienia

Księga naszego życia powiększyła się o jedną więcej zapisaną kartę. Nim zaczniemy pokrywać codziennymi czynami nową, zastanówmy się chwilę nad tą, która jest niezatartym, świadectwem zeszłorocznego dorobku, aby móc odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

1. czy mocniej wierzę?
2. czy głębiej czuję?
3. czy więcej wiem?
4. ile zrobiłem dla Kościoła?
5. ile zrobiłem dla Polski?
6. ile zrobiłem dla KSM-u?

Szczere odpowiedzi dadzą nam możność zorientowania się, na które działy pracy mamy szczególnie zwrócić uwagę w Roku Nowym.

Nie naciągajmy rachunku, bo w zapisanej karcie nic się przerobić nie da, ale na nowej wszystko można odrobić.

Spójrzmy prawdzie odważnie w oczy i na błędach uczmy się błędów unikać.

Do liczby tych pytań druhowie-członkowie Kierownictw muszą dorzucić jeszcze kilka:

1. czyśmy przyjęte na siebie obowiązki wykonywali z zaparciem się siebie?
2. czyśmy świecili druhom zawsze i wszędzie przykładem, ukazując im na sobie KSM-owski wzór pełnowartościowego człowieka?
3. czyśmy umieli podporzadkować osobiste swoje dobro dobru całego oddziału?
4. czy miłość KSM-owska przeważała w nas miłość własną i była siłą dla pokonywania przeszkód?
5. czy sami ofiarni i pracowici do ofiarności i pracy zachęcacaliśmy druhów?

Ten krótki, organizacyjny rachunek sumienia pomoże nam w Roku Nowym do poprowadzenia oddziałów ku szczytom rozwoju.

Wzrośnie w nas zapał, powiększy się wydajność pracy! Zniknie nieporządek w księgowości, zaległość w składkach, niekarność w oddziałach!

A w roku przyszłym będziemy mogli na wszystkie pytania oopowiedzieć sobie radosnym i mocnym: **tak!**

I choć znowu księga życia powiększy się o jedną, zapisaną kartę, będzie ona dowodem naszego twórczego dorobku i krokiem olbrzyma ku Polsce Chrystusowej.

Z kursów dla Kierownictw

W chwili pisania tych słów kursy dla członków Kierownictw odbyły się w następujących miejscowościach: Kozienice, Sichów, Zwoleń, Błotnica, Koprzywnica. Po za okręgiem Zwoleńskim i Koprzywnickim słabo były obesłane. Czyja w tym wina? Nie szukaj-

my winnych, bo to złemu nie zaradzi, ale zakaszmy rękawy, wspólnie weźmy się do roboty i powiędzmy sobie mocno: **na przyszłość musi się to zmienić! Ani deszcz, ani mróz, ani odległość nie powstrzyma nas w dążeniu po wiedzę.** Kogo zaufanie ogółu postawiło na świeczniku, świecić drugim musi, jeśli nie chce narazić na szwank swego honoru i wystawić sobie bardzo smutnego świadectwa. **Po światło, jeśli go nam zabraknie idziemy często bardzo daleko. Jego blask i ciepło wynagradza nam trudy i zmęczenie.** Wymagamy od zwykłych druhów ofiarności, **sami więc musimy być ofiarni aby im świecić przykładem w pracy nad sobą i w umiłowaniu organizacji.** To co było, przeminęło. Wniosek na przyszłość: **musi być lepiej!**

Cud architektury gmach—bez fundamentu

Nie widziałyście Druhny-owie nigdy takiego „cudu". Nie żartujcie, przecież to właśnie u Was buduje się taki gmach, który wywołuje okrzyk: naprawdę to cud, że bez fnndamentów to się trzyma". Jeszcze nie wiecie? A więc niech Wam następująca fotografia dopowie resztę:

Znam nie jedno, ale dziesięć, a może i dwadzieścia, a może jeszcze trochę więcej (dokładnie nie pamiętam takich KSM., w których Kierownictwo 5 minut przed zebraniem głowi się, czym wypełni tę „obowiązkową" (broń Boże nic więcej). Gdzieindziej w piątek przed ostanią niedzielą w kwartale przypomina się druhnie prezesce, że to już ostafni termin wspólnej Komunji św., a druhny nic nie wiedzą. Tam znów w pewną letnią niedzielę po sumie druhna naczelniczka stara się przekonać swoje druhny „wiecie, możebyśmy tak dziś poszły gdzie na wycieczkę". W „Naszych Drogach" czytałam, że to należy do pracy naczelniczki w dziale w. f". Znamy Oddziały, gdzie cały ciężar pracy kładzie się na p. r., w innym na w. f. w trzecich na lekcjach śpiewu czy robótek. Teraz już pewno wiecie, co Wam mówi ta fotografia.

Taki obrazek nazywa się **bezplanowość w pracy** działanie **od przypadku** (nie zawsze szczęśliwego).

Nasza praca to przecież ten gmach, który budujemy dla lepszej przyszłości. Nie ostoi się on, jeżeli zabierać się będziemy do niej bez planu, jeżeli nie położymy fundamentów, na których silnie i pewnie oprze się całość. Praca dorywcza, nie przemyślana zatracająca uajważniejszą cechę naszej Organizacji **wszechstronność, to nie żadna praca, ale bawienie się w pracę.**

Nigdy bowiem z takiej działalności nie wypłyną tę korzyści których się spodziewamy i spodziewać musimy od katolickiej wychowawczej organizacji młodzieży.

A zatem — zbliża się nowy rok. Te oddziały, które zawsze przystępowały do pracy z gotowym planem, przygotowane, te już dzisiaj myślą o programie pracy na nowy rok.

O! bo one są przezorne jak mądre gospodynie.

Te Oddziały, które w wyżej naszkicowanym obrazku poznały siebie napewno przyznają słuszność takiemu stanowisku **że bez programu daleko nam do celu.**

Pracy bezplanowej towarzyszy łatwe zniechęcanie się, niezaradność w usuwaniu przeszkód i trudności, zanik poczucia odpowiedzialności za działalność Oddziału, oziębienie członków, co wszystko razem tworzy żywot bardzo mizerny.

Czy są takie Oddziały? Ach precz maro! Przecież nasza organizacja jest skupieniem młodych, a więc żyjemy i radujemy się z naszego istnienia. Skądże więc mógłby się zakraść do nas taki grzyb, którýby podcinał fundamenty?

A więc do pracy w nowym roku stajemy „uzbrojone" w plan. Jak to zrobić? Na posiedzeniu Kierownictwa każdy poszczególny członek wysuwa swoje propozycje. Zgóry przede wszystkim ustala się daty względnie dzień posiedzeń i zebrań, wspólnych Komunij św., przewidzianych wieczornic, uwzględnić daty świąt i uroczystości, w których K. S. Młodzieży weźmie udział, względnie samo je urządzi. To byłby ramowy program. Oprócz tego omówi się, jaki ewentualnie kurs przydałby się, co zrobimy w poszczególnych dziedzinach pracy np. wychowania religijnego, oświaty, wychowania fizycznego, przysposobienia rolniczego, praktycznego przygotowania członków-iń.

Mimo, że nie odrazu da się wszystko w pełni przeprowadzić, to jednak każda z dziedzin pracy powinna być uwzględniana. Praca nasza ma być ciągłą, a więc każdego roku podniesiemy poziom w każdym dziale i będziemy ją prowadzili dalej. Nie trzeba się przerażać zgóry koniecznością ułożenia planu, nie przewidywać odrazu „że to się i tak nie uda". Dlatego przecież zbiera się Kierownictwo i radzi, ażeby umieścić w programie pracy to, co da się przeprowadzić w warunkach pracy i życia każdego Oddziału. Programu pracy raz powziętego należy się koniecznie trzymać. Zabierając się więc do jego ustalenia należy dbać o to, ażeby był on możliwy do przeprowadzenia. Należy zatem dobrze go przemyśleć, omówić i przedstawić do zatwierdzenia osobom doświadczonym i mającym głos decydujący przed jego ogłoszeniem, przede

wszystkim Księdzu Asystentowi. O szczegółach wykonania powziętego planu pracy radzi Kierownictwo w ciągu całego roku na swoich posiedzeniach. W każdym Oddziale muszą więc odbywać się **regularne posiedzenie Kierownictwa,** przynajmniej tydzień przed zebraniem plenarnym. W własnym programie pracy uwzględnić trzeba prace i imprezy podawane w okólniku „Nasze Drogi" przez Stowarzyszenie. Oddział musi żyć życiem Centrali, brać udział w jej poczynaniach na swoim terenie wykonywać to, co jest owocem obrad, doświadczenia i troski Zarządu Stowarzyszenia.

Na koniec jeszcze jedna rada praktyczna. W każdym Ognisku, w każdej sali zebrań wisi od nowego roku co kwartał nowy kalendarz pracy. Kalendarz to najważniejszy przyjaciel w pracy Kierownictwa, to żywa Kronika Waszej działalności, to najciekawsza i najaktualniejsza „organizacyjna gazetka ścienna" dla druhów-en, Zamawiajcie już teraz w Centrali Kalendarz na 1 kwartał w Stowarzyszeniu, ażeby w dniu 1 stycznia komunikował druhnom-om Waszym ze ścian na sali zebrań, że wkraczacie w nowy okres wytężonej radosnej twórczej pracy dla Boga i Ojczyzny.

U W A G A. Gdybyśmy mieli jakąś trudność z ułożen.em planu pracy na cały rok, na półrocze jesienno-zimowe i wiosenno-letnie, czy na kwartał zwróćmy się do Drha-ny Instruktora-ki, by nam przyszli z pomocą i pomogli do ułożenia planu pracy, o którym w tym artykule mówiliśmy.

Przy schyłku ubiegłego i na progu nowego roku

Płyną sekundy na zegarze życia, a każda z nich, zbliża nas do wieczności, w której czas stoi; gdzie nie ma odmierzań lub obliczeń, nie ma wczoraj, — dziś — lub jutro.

W życiu naszym, każdy jest kowalem szczęścia doczesnego i szczęścia wiecznego i jakie szczęście sobie wykuje, takie i je osiągnie.

Jedno i drugie, od naszej pracy zależne.

Owoce tej pracy tym lepsze i dojrzalsze, im więcej trudu i zapobiegliwości, im więcej poświęcenia i samozaparcia się z siebie wydobędzicmy.

Układają się w księdze życia karty dni naszych, układają się jedne na drugich i żadna siła kart tych nie odwróci.

Karty w tej księdze, tym piękniejsze ilustracje posiadają, tym żywszy ich koloryt, tym lepsze wykonanie, im więcej tchną umiłowaniem Boga, bliźniego i im więcej w nich dobrych uczynków.

Przy schyłku 1938 r., odtwórzmy sobie w wspomnieniach, każdą z 365 kart tego roku z życia naszego, tak ściśle związanego z KSMM.

Zastanówmy się, czy w każdym z minionych dni, spełnialiśmy te obowiązki, jakie na nas KSMM. nakłada i czy dobrowolnie zaciągnięte wobec Niego zobowiązania, nie były tylko czczą formułą lub pustym słowem, niegodnym nie tylko druha katolickiego, ale i człowieka honoru.

Rozważmy ściśle: co każdy z nas wykonał i jak wykonał dla naszej Organizacji.

Czy był dobrym i karnym druhem?

Czy w swej apostolskiej pracy nie ustawał?

Czy nie siał zgorszenia, w biernym przysłuchiwaniu się gorszycieli publicznych?

Czy miał odwagę, stanąć w obronie idei Chrystusowych?

Czy wiernie przestrzegał zaleceń i wskazań organizacyjnych?

Podobnych pytań, każdy z nas w swym sumieniu znajdzie ilość niezliczoną.

Ubiegły rok, można podzielić na dwie nierówne połowy.

Pierwsza z nich, to okres czasu do miesiąca września. Druga to ostatnie trzy miesiące.

Te trzy miesiące, które nas dzielą od ślubowań Jasnogórskich.

I o ile w pierwszej połowie, rachunek w naszych rozważaniach, może być ujemny, o tyle w drugiej — nie ma miejsca na jego ujemne strony.

A gdyby i po tej stronie wypadł niezadawalniająco lub z uszczerbkiem, **to spójrzmy prawdzie w oczy i rzeknijmy sobie, że jest to z naszej strony wiarołomstwo!**

Podłość sprzeniewierzenia się przyrzeczeniu danemu nie ludziom, lecz samemu Bogu.

A takie sprzeniewierzenie jest czynem świętokradczym

I pozostają nam dwie drogi, albo natychmiast podnieść się z upadku i wziąć się do pracy z całym zapałem, całym sercem, z niepokonaną, męską wolą i nakazem sumienia, albo,... albo, odejść z Organizacji i nie plamić Jej swą obecnością.

Nie ilość, a jakość tworzy nasze szeregi

Po rozważeniu każdego dnia roku ubiegłego, naszkicujmy sobie plan pracy na 1939 rok.

Lecz szkic i planowość, to jeszcze mało, to robota papierkowa.

Nam idzie o czyn, czyn ducha katolickiego, czyn który zwróci na siebie uwagę ogółu, czyn który porwie obojętnych, zjedna nieprzychylnych, czyn który rozżarzy oziębłych, rozrusza niedołęgów.

Postanówmy sobie, że wierni ślubowaniu, składanemu Bogu u stóp Jasnogórskiej Pani będziemy:

karni i posłuszni jak tego wymaga nasza organizacja.

Że w apostolskim posłannictwie świeckich, w myśl zasad K. S. M. M., będziemy nad sobą pracować by, w Wierze Świętej i praktykach religijnych, skrzepiać ducha w Chrystusie.

Że Królowej naszej kochanej Ojczyzny, Matce Częstochowskiej, budować zaczniemy Polskę dla Jej Syna.

Że zerwiemy ze znaną biernością i odważnie jak przystało na żołnierzy — druhów z hufca Chrystusowego, **staniemy zawsze w obronie naszego duchownego wodza Jezusa.**

Że każdy z nas wzmoże swą miłość dla Boga, Ojczyzny, Rodziców i bliźnich.

Że każdy z nas, powołany w tym roku do zaszczytnej służby wojskowej, stanie się wzorem żołnierza i dzielnym a nieustraszonym obrońcą kraju.

Że każdy z nas, z pilnością, zamiłowaniem i uczciwością, spełniać będzie powierzoną mu pracę i obowiązki dnia codziennego.

Że każdy z nas, nie tylko mundurem lub oznaką organizacyjną, ale przede wszystkim swym postępowaniem, z godnością i honorem, przedstawiać będzie K. S. M. M.

Że każdy z nas, wybierze najwartościowsze jednostki ze swego otoczenia i zaciągnie je pod nasze sztandary.

Ze każdy z nas, wierny tegorocznemu hasłu nadanemu przez Najdostojniejszy Episkopat Polski nie tylko sam przestrzegać, ale i uświadamiać będzie swe otoczenie, o stosowaniu w życiu „uchwał I-szego Polskiego Synodu Plenarnego".

Bądźmy dobrej myśli, że za łaską Bożą, przestrzeganie i wypełnianie tego krótkiego planu, połączone z nakazami naszego K. S. M. M., pozwoli nam przy końcu 1939 r. przejrzeć naszą książkę życiową z satysfakcją i moralnym zadowoleniem, ze Bogu Jego Matce Najświętszej i Ojczyźnie naszej przysporzyliśmy chwały a braciom bliźnim korzyść.

Z okazji Nowego 1839 Roku Pańskiego, przesyłam Najprzewielebniejszym Księżom Asystentom, Kierownictwom Oddziałów i wszystkim druhom, najserdeczniejsze życzenia.

Jednocześnie proszę, aby w dniu 6 stycznia 1939 r. w uroczystość Trzech Króli, wszystkie oddziały w swych parafiach, gremialnie ze sztandarami, wzięły udział w nabożeństwach Mszy św. (na sumie).

W dniu tym, zjednoczmy się wszyscy duchowo i śladami Trzech świętych Króli, podążmy w wspólnej modlitwie do Betleemskiego żłóbka, i u stóp maleńkiego Jezusa, prośmy, by raczył pobłogosławić pracy w drogim sercom naszym KSMM.

Z pozdrowieniem organizacyjnym Gotów!

J. Kuczyński
Prezes KSMM. Diecezji Sandomierskiej.

Wszyscy stajemy do konkursu religijnego

Żywe są jeszcze wśród nas wspomnienia Zlotu - pielgrzymki odbytej w pamiętnych dniach wrześniowych w Częstochowie pod hasłem „Budujmy Polskę Chrystusową”. Z postanowieniem skupienia wszystkich sił dokoła budowy Ojczyzny w duchu Chrystusowym wróciliśmy do domu wprowadzać w czyn ślubowanie jasnogórskie.

Celem ułatwienia nam tego zadania powzięli organizatorzy Zlotu myśl, by podczas akademii zlotowej ogłosić konkurs religijny. Konkurs ten został ogłoszony. Słyszeli go uczestnicy Zlotu.

Ale do konkursu stanąć muszą nie tylko ci druhowie, którzy byli w Częstochowie, lecz wszyscy druhowie naszej diecezji. **Dlatego ogłosiliśmy konkurs dla naszych druhów.** Temat konkursu brzmi tak:

Dlaczego winienem i jak mogę budować Polskę Chrystusową.

O ważności tego konkursu powiedział JE. Ks. Kardynał Prymas Polski w swoim przemówieniu co następuje:

„Po tej przejmującej pielgrzymce powinniście skrzętnie uzupełniać swą znajomość prawd wiary i rozszerzać zakres swej kultury katolickiej. Chcecie Chrystusem natchnąć Polskę, musicie Chrystusa uznać. Musicie rozumieć jego ducha i naukę. Posiąść musicie gruntowną wiedzę katolicką. Dlatego imieniem zebranych tu waszych najdostojniejszych i zarliwych Księży Biskupów wyrażam Zarządowi związkowemu wdzięczność i uznanie za to, że przed chwilą ogłoszono na cały Związek konkurs wiedzy religijnej. Współzawodniczyliście już o nagrody za lepsze rezultaty w dziedzinie sprawności organizacyjnej, przysposobienia rolniczego, wychowania fizycznego, kultury muzycznej itp. Teraz przybywają wam zawody, które będą najważniejsze, bo zawody w dziedzinie tej wiedzy, z której wyróść ma polska umysłowość katolicka. Niechże o te szczytne nagrody ubiegają się poważnie wszystkie nasze oddziały od Zaleszczyk do Pucka, od Cieszyna do Drui”.

W ślad za tym wezwaniem Prymasa Polski, który mówił imieniem wszystkich naszych Księży Biskupów wzywamy Was Druhowie gorąco do wzięcia w konkursie religijnym jak najżywszego udziału.

Pomoce i wskazówki konkursowe.

Do przeprowadzenia konkursu dostarczyliśmy Druhom:

I. Konkurs religijny KSMM.

Pierwszą taką pomocą jest broszurka p.t. Konkurs religijny KSMM. Broszurka ta zawiera:

a) regulamin konkursu religijnego;

b) objaśnienia jak należy przeprowadzić wspomniane w regulaminie zadania konkursowe;

c) wzór zgłoszenia uczestnika konkursu do Kierowcictwa oddziału;

d) wzór zgłoszenia oddziały do konkursu w Stowarzyszeniu.

II. Kierownik.

Jak wynika z regulaminu konkursu najważniejszą pracę konkursową będzie pisemne wypracowanie uczestnika konkursu na temat: „Dlaczego winienem i jak mogę budować Polskę Chrystusową"? Temat ten musi być opracowany na podstawie wiadomości jakie uczestnik Konkursu zdobędzie w pogadankach dyskusyjnych. Kierownictwo oddziału, które chce stanąć do konkursu ma obowiązek urządzić kilka pogadanek dyskusyjnych dla uczestników i te w miesiącu styczniu, lutym, marcu i kwietniu. Materiał do tych pogatanek będzie przynosił kierownik w numerach 12/38 oraz 2/39 i 3/39. Dlatego każdy oddział musi abonować „Kierownika".

III. Książki.

Według regulaminu konkursu pkt. 6 ma sąd konkursowy prawo wyznaczyć ustny egzamin na temat konkursowy dla uczestników konkursu, a zwłaszcza dla kandydatów do nagrody. Egzamin powinien się odbyć na podstawie następujących trzech wydawnictw.

1) K. I. Posłannictwo Katolickiej Polski.

2) K. I. Budowa nowego ładu. Cena 1.80 zł.

3) Ks. Bp. Adamski: Akcja katolicka młodzieży. Cena 60 gr.

Wydawnictwa te nabyć można w naszej składnicy.

Ponieważ konkurs jest trójstopniowy, nagrody będą udzielane w Oddziale, w Stowarzyszeniu i Związku.

W oddziale Kierownictwo może wyznaczyć nagrodę dla tego uczestnika konkursu, ktorego praca została przekazana jako najlepsza do oceny Stowarzyszenia. Jeżeli oddział sam nie może ustanowić takie nagrody z braku funduszów, to mógłby poprosić o taką nagrodę osoby w parafii, które okazują żywe żainteresowanie dla Akcji Katolickiej Młodzieży.

Stowarzyszenie diecezjalne ustanawia nagrody dla najlepszych uczestników konkursu, których pracę przekaże się do oceny Związkowi.

Nagrody Stowarzyszenia naszej diecezji, będą rozdane na Zjeździe delegowanym w 1939 r. Nagrody Stowarzyszenia będą ogłoszone w następnym numerze „Naszych Dróg".

Związek wyróżni autorów trzech najlepszych prac konkursowych nagrodami następującymi:

Wydziałów Powiatowych i zaświadczenie o przyjęciu, aby zaraz
1) JE. Ks. Kardynała Prymasa.
2) Prezesa Związku.
3) Związku.

Zgłoszenia do konkursu.

W myśl regulaminu uczestnicy konkursu winni się zgłosić w Kierownictwie swojego Oddziału do 15 stycznia. W tym celu musi Kierownictwo w początku stycznia zaznajomić druhów na zebraniu ogólnym z regulaminem konkursu, który zawarty jest w broszurze p.t. Konkurs religijny KSMM.

Oddział winien zgłosić się do Stowarzyszenia do dnia 15 stycznia 1939 r. **Formulurze do zgłoszeń tak do Kierownictwa jak i do Stowarzyszenia podane są w wymienionej wyżej broszurze.**

Uwaga: Jako pomoc służyć może broszura p. t. Budujmy „Polskę Chrystusową” ks. dr Bednarz Herbert. Do nabycia w składnicy. Cena 50 groszy.

Druhowie! czas najwyższy zgłaszać się na KUL w Wąchocku

I znowu rozpoczynamy trzechmiesięczny kurs dla młodzieży męskiej na KUL w Wąchocku. Zgłosiło się już około 30 druhów do dnia dzisiejszego. Ponieważ mamy jeszcze 10 miejsc, przeto apelujemy do Was Druhowie, byście się jeszcze zgłosili. Warunki w Wąchocku są doskonałe. Wszystko przygotowane, program doskonały, atmosfera miła. Wszystko sprzyja, iż wiele wiadomości zdobyć możemy. Otrzymaliśmy już zniżki kolejowe 50% w obydwie strony. Czekamy tylko na resztę zgłoszeń i na Was już zgłoszonych. **Zjazd nastąpi dn. 9 stycznia 1939 r. do godz. 9 wieczór najpóźniej. Kandydaci muszą z sobą zabrać:** najmniej trzy pary bielizny dziennej i nocnej, 2 pary obuwia w dobrym stanie, ciepłe zwierzchnie okrycie, pantofle gimnastyczne, przybory toaletowe (mydło grzebień, 3—4 ręczniczki, szczotki do butów i ubrania, szczoteczkę do zębów, białe nakrycie na łóżko, biały płócienny worek na brudną bieliznę. Prócz tego każdy uczestnik winien zabrać ze sobą książkę do nabożeństwa i różaniec.

Uczestnicy nie mają obowiązku przywozić ze sobą pościeli (kołdra, koc, poduszka) ale można je zabrać, jeśli ktoś chce mieć dadatkowe wygody. **Opłatę za kurs uczestnicy uiszczą na miejscu na początku każdego miesiąca.**

Subsydia Wydziałów Powiatowych dla uczestników Kat. Uniwersytetu Ludowego w Wąchocku

Wiemy z pism kilku Wydziałów Powiatowych naszej diecezji, iż gotowe są przyznać uczestnikom KUL. w Wąchocku subsydia pieniężne, celem łatwiejszego ukończenia KUL. w Wąchocku. Dlatego wszystkim już zgłoszonym posłaliśmy wzór próśb aby

wysłali do tychże wydziałów swego powiatu. Prosimy to napewno zrobić. **Ci, którzy się jeszcze zgłoszą, również takie zaświadczenie od nas otrzymają. Zawiadamiając o powyższym, zaznaczamy również, aby już obecnie wystąpiły i druhny, które zamierzają w przyszłym roku udać się do Wąchocka gdyż obecnie odbywa się w Wydziałach Powiatowych układanie budżetu i łatwiej będzie subsydia obecnie otrzymać.** Wzory pism i zaświadczenie możemy na żądanie przesłać.

Prosimy wykorzystać koniecznie tę okazje. Jesteśmy Druhny i Druhowie obywatelami-kami Państwa, powiatu, gminy. Jeśli inne organizacje mogą korzystać z subsydiów Wydziałów Powiatowych i nawet mają instruktora opłacanego ź tych pieniędzy, to i my mama prawo o to się upominać. Dlatego atakujmy Wydziały Powiatowe, a napewno subsydia otrzymamy.

Co mamy zrobić w najbliższym czasie

1. Odbyć uroczyście wobec zebrania według instrukcji zawartych w okólniku „Nasze Drogi" za styczeń — luty 1938 r. **Przysłać arkusz sprawozdawczy z pracy za rok 1938 do dn. 15 lutego 1939 r.**
2. Zaprowadzić księgowość, zregulować składki do Centrali.
3. Zaprenumerować pisma jak Kierownik, Przyjaciel Młodzieży, Młoda Polka, Nasze Drogi.
4. Oddziały, które skończyły „Pierwszą Książkę" rozpocząć przerabianie materiału zawartego „Kierownik" za listopad 1938 r.
5. Oddziały, które jeszcze „Pierwszej Książki" nie przerobiły kończyć „Pierwszą Książkę".
6. Przerabiać „Ku lepszej przyszłości". Stefan Turnau.
7. Wziąć udział w kursach dla Kierownictw, które odbędą się w najbliższym czasie dla okręgu opatowskiego, kunowskiego, opoczyńskiego i radomskiego.
8. Powiększyć liczbę Oddziałów męskich, liczbę członków w oddziałach.

Sprawa przysposobienia wojskowego

Już pisaliśmy w tej sprawie. I znowu ona staje się aktualną. Dlatego informujemy, iż Oddziały ani Okręgi nie mogą na własną rękę wprowadzać u siebie przysposobienia wojskowego do czasu ukazania się w tej sprawie specjalnej instrukcji ze strony Centrali.

Prosimy nabywać

1.	Kalendarzyk kieszonkowy K.S.M.Ż. i K.S.M.M.	cena	35 gr.
2.	Ku lepszej przyszłości — Stefan Turnau	„	270 „
3.	Pamiętnik zlotowy — Ostoia	„	35 „

Regulujmy wszystkie zaległości w Centrali

W najbliższych dniach wysyłamy wykaz długów z jakimi Oddziały tak KSMŻ. jak i KSMM. w Centrali zalegają z racji należnej składki za rok 1937 i 1938, jak również powinności na KUL w Wąchocku. Prosimy wszystkie te zaległości w najbliższym czasie uregulować, gdyż są to nasze obowiązki, od których nikt uchylać się nie może. **Wszystkie Oddziały tak zaległe składki jak i datek na KUL wpłacić koniecznie muszą.**